

POSTANOWIENIE
o umorzeniu śledztwa

Warszawa, dnia 31 grudnia 2021 roku

Joanna Stryjecka – Surma – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa – Ursynów w Warszawie, po rozpatrzeniu akt śledztwa o sygn. PR 2 Ds. 681.2020.II prowadzonego przeciwko
), czyn z art. 177 § 2 kk

– na podstawie art. 322 § 1 kpk

postanowiła

umorzyć śledztwo o sygn. PR 2 Ds. 681.2020.II prowadzone przeciwko

), to, że w dniu 19 sierpnia 2020 roku w Warszawie na ul. Romera w kierunku Herbsta umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1 oraz art. 26 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2020.110 j.t.) w ten sposób, że kierując samochodem marki Fiat Seicento o nr rej. WN30298 zbliżając się do wyznaczonego przejścia dla pieszych nienależycie obserwował drogę, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na wyznaczonym przejściu dla pieszych, w wyniku czego potracił powodując u ww. pieszego nieumyślnie liczne obrażenia wielonarządowe w tym m.in. głowy, mózgu i płuc w postaci wylewów, ran tłuczonych głowy po stronie lewej, licznych łamań kości kończyn górnych w tym w obrębie trzonów kręgów odcinka szyjnego kręgosłupa, wielodłamowych złamań obojczyka lewego, złamania żeber po stronie lewej i prawej i kończyn dolnych w postaci złamania gałęzi kości łonowej, strzałki i kłykcia kości piszczelowej, które to obrażenia skutkowały zgonem Macieja Pawlukiewicza w dniu 19 sierpnia 2020 roku na Oddziale Ratunkowym w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie, tj o czyn z art. 177 § 2 kk

z uwagi na brak podstaw wniesienia do Sądu aktu oskarżenia

UZASADNIENIE

W Prokuraturze Rejonowej Warszawa – Ursynów w Warszawie nadzorowano śledztwo o sygn. PR 2 Ds. 681.2020.II prowadzone przez Komendę Rejonową Policji Warszawa II w Warszawie przeciwko
), czyn z art. 177 § 2 kk.

Podlegającym ocenie w toku postępowania przygotowawczego było zdarzenie drogowe mające miejsce w dniu 19 sierpnia 2020 roku na ul. Romera w Warszawie.

Tegoż dnia, ok. godz. 12:45 [redacted] (ur. 11 grudnia 1945 roku – 75 lat), poruszając się ul. Romera w stronę ul. Herbst a samochodem marki Fiat Seicento o nr rej. [redacted] potrafił pieszego [redacted] (ur. 21 lutego 1949 roku – 71 lat), podczas gdy ten przechodził przez wyznaczone przejście dla pieszych. Na skutek zaszłego zdarzenia, w wyniku odniesionych obrażeń pieszego w szpitalu zmarł.

Ulica Romera jest jedną jezdnią dwukierunkową, na której na wysokości przejścia dla pieszych kierunki ruchu rozdziela wysepka kanalizująca ruch o szerokości 3,4 metra w obrębie której znajduje się jedynie znak pionowy informujący o tymże przejściu.

Na skutek przeprowadzanych czynności procesowych ustalono, że [redacted] wraz z małżonką [redacted] poruszając się przed wymienioną, przekraczał jezdnię z lewej strony na prawą, podczas gdy [redacted] przejeżdżał samochodem przez przejście dla pieszych. Zważywszy na uszkodzenia pojazdu, tj. lewa strona auta, zasadnym jest uznać, że pieszego został uderzony w granicach od wczesnej fazy przejścia do maksymalnie środkowego etapu przekraczania pasa ruchu.

Powyższe zostało stwierdzone na podstawie badań miejsca zdarzenia oraz potwierdzone przez świadków, przy czym jeden z nich nieprawidłowo ocenił kierunek ruchu pieszych wskazując, iż [redacted] poruszał się za małżonką, a w momencie uderzenia schodził z przejścia. Nadto naoczni obserwatorzy zdarzenia, w tym [redacted] nie wskazali by [redacted]

[redacted] przed uderzeniem podjął próbę zatrzymania pojazdu, podczas gdy ujawnione ślady na asfalcie wskazują, iż rozpoczął hamowanie przed kontaktem z wymienionym. Uznać należy, że owe rozbieżności w ujawnionych śladach pamięciowych wynikają ze specyfiki dynamiki sytuacji.

Ze względu na charakterystykę sprawy wymagającą wiedzy specjalistycznej w toku śledztwa zgromadzono liczną dokumentację medyczną [redacted] dokonano oględzin i otwarcia zwłok pieszego w ZMS WUM, a nadto w oparciu o powyższe dokumenty i poczynione ustalenia faktyczne wywołano dwie opinie biegłych z zakresu badań ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych w tym jedną sporządzoną we współpracy z lekarzem medycyny sądowej.

Jednakże w wyniku podjętych czynności procesowych nie zdołano ustalić jednoznacznego przebiegu zdarzenia pozwalającego na przypisanie winy [redacted]. Ibowiem w dalszym ciągu w sprawie istnieją nie dające się usunąć okoliczności skutkujące – zgodnie z art. 5 § 2 kpk, rozstrzygnięciem ich na korzyść podejrzanego.

Mianowicie, jednym z najistotniejszych warunków dla stwierdzenia możliwości do pociągnięcia w/w do odpowiedzialności karnej jest ustalenie, czy [redacted] mógł

przyczynić się do zdarzenia, a jeżeli tak to w jakim stopniu i jaki to ma wpływ dla ew. odpowiedzialności kierowcy.

Kwestią niewyjaśnioną w toku śledztwa, przy czym wielokrotnie badaną przez biegłych różnych specjalizacji, pozostaje prędkość z jaką poruszał się wchodząc na przejście dla pieszych, która w zależności od przyjętej koncepcji – od wolnego średniego chodu 71 letniego mężczyzny do chodu szybkiego, zmienia ocenę zdarzenia od przypisania odpowiedzialności karnej w pełnym zakresie do jej całkowitego wyłączenia.

W tym miejscu zasadnym jest przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2016 roku o sygn. II KK 216/16 – „Kwestia obiektywnej możliwości zatrzymania samochodu przed pieszym stanowi ogólny warunek przypisania skutku. Gdyby się bowiem okazało, że zachowując reguły ostrożności, oskarżony nie mógłby uniknąć wypadku, jego odpowiedzialność za skutek byłaby wyłączona, także wówczas, gdyby faktycznie poruszał się z prędkością nadmierną, nie obserwował dostatecznie jezdni czy też wykonał nieprawidłowy manewr. Należy przy tym, wskazać, że ocena możliwości uniknięcia wypadku przy zachowaniu przez oskarżonego reguł ostrożności obowiązujących w danej sytuacji, w tym reguł dotyczących bezpiecznej prędkości, może być uzależniona od ustalenia sposobu i prędkości poruszania się po jezdni pokrzywdzonego”.

Jak wynika z przeprowadzonych badań technicznych samochodu marki Fiat Seicento nie ujawniono w nim usterek i niesprawności technicznych wyłączających go z możliwości poruszania się drogami publicznymi.

Kierowca pojazdu poruszał się z prędkością 60,2 km/h, podczas gdy dopuszczalna maksymalna prędkość w miejscu zdarzenia wynosi 50 km/h, tym samym taktyka poruszania się po drodze oraz taktyka jej obserwacji były nieprawidłowe, tym bardziej że stwierdzono u niego stan po użyciu alkoholu, który mógł mieć wpływ na czas jego reakcji.

Jednocześnie stwierdzono, że technika obserwacji sytuacji drogowej przez w zakresie zdarzenia również była nieprawidłowa, albowiem zważywszy na typ przejścia dla pieszych i prawidłową obserwację prawej strony przekraczanej jezdni z pewnością zauważyłby jadący w jego stronę samochód.

Podkreślić należy, że jeżeli:

- wariant nr 1 – pieszy poruszałby się na poziomie chodu wolnego, zachowując szczególną ostrożność przy dojeżdżaniu do oznakowanego przejścia miał realną szansę uniknąć wypadku i ustąpić pierwszeństwa pieszemu;
- wariant nr 2 – pieszy poruszałby się na poziomie chodu normalnego, poruszając się z prędkością 60,2 km/h nie miał realnych szans uniknąć wypadku i ustąpić pierwszeństwa pieszemu;

- wariant nr 3 – pieszy poruszałby się na poziomie chodu szybkiego, jadąc nawet z maksymalnie dozwoloną prędkością 50 km/h nie miał realnych szans uniknąć wypadku i ustąpić pierwszeństwa pieszemu.

Wobec powyższego, uwzględniając wszystkie okoliczności zdarzenia, do wypadku w wyniku którego śmierć poniósł [redacted] mogłoby nie dojść jedynie, gdyby prędkość jego chodu została jednoznacznie stwierdzona jako wolna, czego mimo zasięgnięcia specjalistycznej opinii nie dało się kategorycznie ustalić. Podkreślić należy, iż niniejsze ustalenie zostało poczynione również w oparciu o dokumentację medyczną wymienionego, która wskazywała na przebyte przez niego urazy. Rzeczona analiza zdarzenia wykluczyła jedynie możliwość, że [redacted] poruszał się przez przejście dla pieszych biegnąc, a najistotniejszym walorem oceny winny być zeznania bezpośrednich świadków, którzy to z kolei mimo szeregu przytoczonych okoliczności nie zeznali jaka była prędkość chodu wymienionego.

Niniejsza decyzja procesowa wymaga odniesienia do przesłuchań świadków przeprowadzonych z wniosku pełnomocnika rodziny [redacted], których relacja nie wytrzymuje w pełni zestawienia z dokumentacją medyczną załączoną z wnioskiem do akt, a tym samym również nie rozstrzyga jednoznacznie ujawnionych w sprawie wątpliwości.

Relacja świadków sprowadza się do wskazania, że [redacted] chodził wolno ze względu na przebyte urazy, przy czym nie jest to ponad owe stwierdzenie relacja spójna, albowiem depozycje w tym zakresie różnią się od siebie. Mianowicie, świadkowie oceniają te same zdarzenia myląc chociażby urazy kończyn, czy też czas kiedy w/w miał je odnieść, np. urazu na nartach miał doznać w młodości, podczas gdy faktycznie miał on miejsce w 2014 roku, albo że [redacted] ze względu na szybkość poruszania się chodził za małżonką, gdy podczas zdarzenia było odwrotnie, bądź też utykał na lewą nogę z uwagi na uraz kostki w młodości, podczas gdy doznał złamania prawej. Z kolei z dokumentacji medycznej wynika, że w 2014 roku jakiś czas po urazie stawu kolanowego w rozpoznaniu klinicznym „chodzi dość sprawnie”, a w 2018 roku wykonywał bliżej nieokreślone prace remontowe.

Zgodnie z wyrokiem z dnia 22 maja 2019 roku o sygn. V KK 227/18 – „Ocena prawidłowości zachowania pokrzywdzonego, ma bardzo istotne znaczenie w perspektywie odpowiedzialności karnej oskarżonego, bowiem niekiedy współprzyczynienie się innej osoby (w tym pokrzywdzonego) do wypadku komunikacyjnego może mieć tak istotne znaczenie, że może prowadzić do zmniejszenia zakresu odpowiedzialności innej osoby, a czasami wręcz do wyłączenia tej odpowiedzialności. Podstawą odpowiedzialności karnej za przestępstwa skutkowe jest bowiem ustalenie, że danej osobie można zarzucić naruszenie reguł ostrożności w postępowaniu z dobrem prawnym. Niekiedy do powstania skutku w sensie empirycznym przyczyniają się zachowania więcej niż jednej osoby, z których każde może naruszać reguły bezpieczeństwa. W takim wypadku rolą sądu jest analiza stopnia naruszenia

regul bezpieczeństwa przez poszczególne osoby współprzyczyniające się do powstania skutku oraz ocena charakteru tych regul. Zasadnicza różnica pomiędzy charakterem naruszonych regul ostrożności oraz stopniem ich naruszenia może prowadzić w konsekwencji do ograniczenia lub wyłączenia odpowiedzialności tych współprzyczyniających się osób, których zachowania nie stanowiły znaczącego naruszenia regul ostrożności w porównaniu z zachowaniami innych osób współprzyczyniających się do wystąpienia skutku”.

Tym samym w zgodzie z brzmieniem art. 322 § 1 kpk – „jeżeli postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, a nie zachodzą warunki określone art. 324, umarza się śledztwo bez konieczności uprzedniego zaznajomienia z materiałami postępowania i jego zamknięcia”, należało uznać, iż w niniejszej sprawie występują niedające się rozstrzygnąć okoliczności powodujące niedostarczenie podstaw do wniesienia do Sądu skargi publicznej.

W związku z powyższym, postanowiono jak na wstępie.

PROKURATOR
PROKURATURY REJONOWEJ
Warszawa-Ursynów w Warszawie

Joanna Stryjecka-Surma

POUCZENIE

1. Na niniejsze postanowienie stroną przysługuje prawo złożenia zażalenia do Sądu właściwego do rozpoznania sprawy w terminie zawitym 7 dni od daty otrzymania odpisu niniejszego postanowienia, za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie oraz prawo przejrzenia akt sprawy. (art. 306 § 1 kpk i art. 465 § 2 kpk).
2. Zażalenie wniesione po terminie jest bezskuteczne. (art. 122 § 1 i 2, art. 460 kpk).
3. Sąd może utrzymać w mocy postanowienie lub uchylić je przekazując sprawę prokuratorowi. W razie uchylenia postanowienia o umorzeniu dochodzenia sąd wskazuje powody uchylenia, a w miarę potrzeby także okoliczności, które należy wyjaśnić lub czynności, które należy przeprowadzić. Wskazania te są dla prokuratora wiążące.
4. Jeżeli prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wydaje ponownie postanowienie o umorzeniu śledztwa. Postanowienie to podlega zaskarżeniu tylko do prokuratora nadrzędnego. W razie utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia pokrzywdzony, który dwukrotnie wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i 1a, może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu prokuratora nadrzędnego o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia (art. 330 § 2 kpk, art. 55 § 1 kpk). Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art. 55 § 2 kpk).

Zarządzenie:

Na podstawie art. 100 § 4 kpk w zw. z art. 140 kpk odpis postanowienia doręczyć:

- _____ - syn pokrzywdzonego wykonujący jego prawa
- _____ - pełnomocnik pokrzywdzonego
- _____ - podejrzany

PROKURATOR
PROKURATURY REJONOWEJ
Warszawa-Ursynów w Warszawie

Joanna Stryjecka-Surma